

Venus, Czarne konie

Mrok zapada nasza miłość;

Odzyskała moc

Gdy siedzimy tak we dwoje

Dookoła noc

Tamte dni minęły jak iskierka w moim nie

Nasze myśli przemijają;

Jak ta co w przyszłości mknie

Konie, czarne konie pędzą w sin dal

Konie, czarne konie będną nam ich al

Konie, czarne konie gdzie sę one gdzie

Konie, czarne konie czas rozstawac się;

solo

Wcię, ten obraz mam w pamięci

O nim tak e nie

W dzień siedzieliśmy na brzegu

W letnie piękne dni

Lecz oszedł, zapomniana;

szkoda moich eż

jak pędzą, czy czarny rumak

jak przekwitły bez

Konie, czarne konie pędzą w sin dal

Konie, czarne konie będną nam ich al

Konie, czarne konie gdzie sę one gdzie

Konie, czarne konie czas rozstawac się;

Solo

Konie, czarne konie pędzą w sin dal

Konie, czarne konie będną nam ich al

Konie, czarne konie gdzie sę one gdzie *2

Konie, czarne konie czas rozstawac się;